

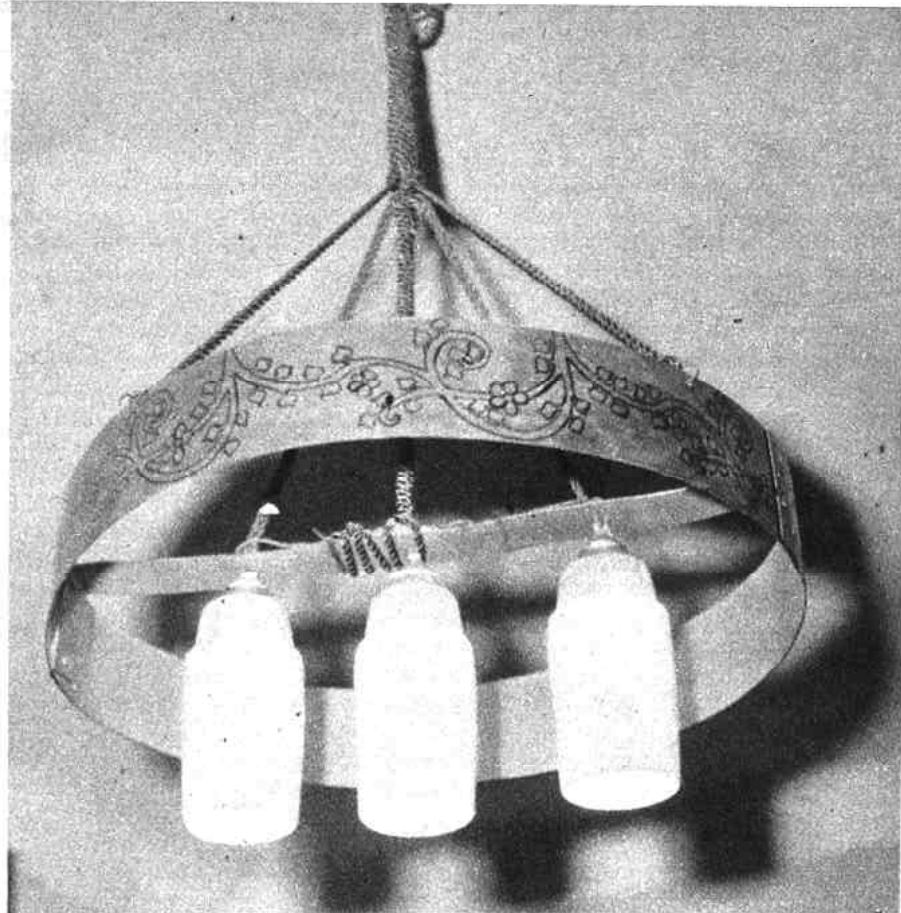
LAMPA WISZĄCA

Sprawa funkcjonalności mieszkania stała się wyjątkowo aktualna w odniesieniu do nowoczesnych małych mieszkań. Przyznać trzeba, że rozwiązanie tego zagadnienia jest bardzo pożyteczne i sprzyja rozwijaniu się kultury naszego życia codziennego. Jednym z ważniejszych problemów dotyczących pomieszczenia mieszkalnego jest jego oświetlenie. Różnym światłem można odmienić ten sam pokój, uczynić go przystosowanym do odpoczynku lub pracy.

W związku z tym zajmiemy się wykonaniem lampy wiszącej (rys. 1), której przeznaczeniem będzie oświetlenie całego pomieszczenia niezależnie od dodatkowych lampek bocznych, których wiele jest w każdym domu. Oświetlenie, które uzyskamy dzięki naszemu żyrandolowi, może służyć do pracy i odpoczynku, co czyni go w pewnym sensie uniwersalnym.

Przed przystąpieniem do pracy należy przygotować następujące materiały: pas blachy stalowej o wymiarach 1600×100 mm grubości około 1,5 mm, 700 mm płaskownika stalowego szerokości 40 mm i grubości ok. 2 mm, 20 gramów „złotego” i 20 gramów „srebrnego” proszku (do kupienia w sklepach z farbami), lakier bezbarwny nitro i rozpuszczalnik do niego (może być zwykły aceton), mała tubka czarnej, olejnej farby, 10 m sznura dekoracyjnego, dobrego barwą do koloru zasłon w pokoju, oraz kilka metrów kabla dwużyłowego i trzy oprawki wraz z żarówkami dobranymi mocą do wielkości pomieszczenia.

Pracę rozpoczniemy od narysowania na papierze rozłożonym na podłodze okręgu o średnicy 500 mm. W przygotowanym pasku blachy długości 1600 mm wywiercimy otwory o średnicy 2 mm w



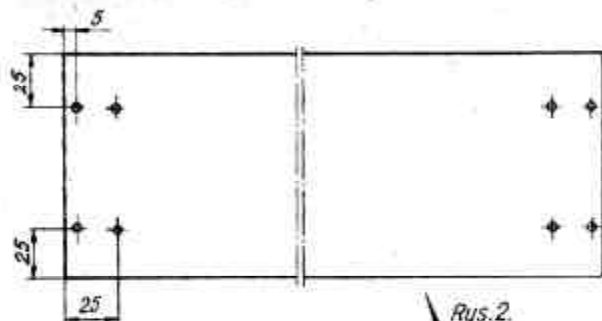
Rys. 1

odległości 2,5 i 5 mm od jednego i drugiego końca, tak jak to przedstawia rys. 2.

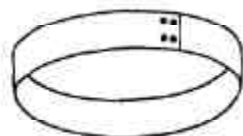
Następnie za pomocą płótna ściernego dokładnie oczyścimy powierzchnię blachy. Po tym zabiegu pasek wygnieśmy tak, by uzyskać kształt kolisty. Czynność tę wykonamy za pomocą drewnianego młotka i siły rąk uważając, by nie uszkodzić powierzchni blachy. Otrzymaną obręcz sprawdzimy z rysunkiem okręgu, o średnicy 50 cm, a potem przystąpimy do znitowania jej w miejscu wywierconych otworów, aby trwale zamknąć obwód koła (rys. 3). Nity przy-

tniemy cęgami, by nie wystawały więcej niż 2—3 mm nad powierzchnią blachy. Łebki nitów, wystające na zewnątrz, powinny zachować swój pierwotny kształt po zakończeniu nitowania.

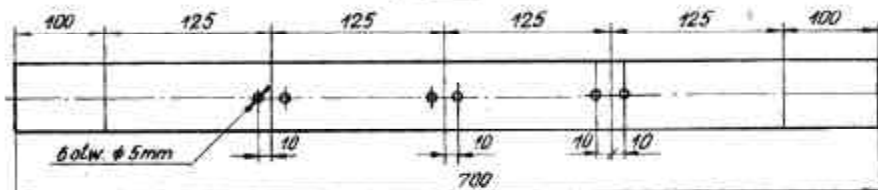
Przystępując do obróbki płaskownika, na jego powierzchni wyznaczmy miejsce przewiercenia otworów (rys. 4). Otwory wywiercimy wiertłem krętym o średnicy 5 mm, a następnie płaskownik zagniemy (patrz szczegół „a” na rys. 4). W zagiętych częściach płaskownika wywiercimy otwory o średnicy 2 mm w sposób przedstawiony na rys. 5. Następnie wyznaczmy średnicę okręgu narysowanego na



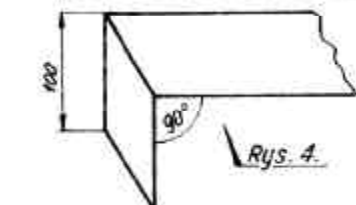
Rys. 2.



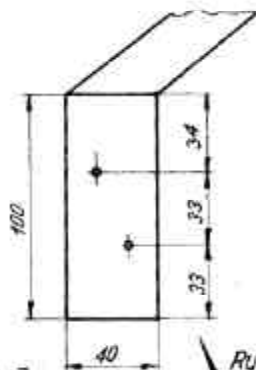
Rys. 3.



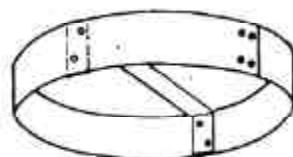
Rys. 4.



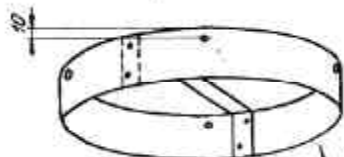
Rys. 5.



Rys. 6.



Rys. 7.



Rys. 8.

papierze, przyłożymy do niego obręcz z blachy i zaznaczymy punkty, w których przecina ją średnica okręgu. W tych miejscach umieścimy przygotowany płaskownik (rys. 6), wyznaczmy punkty, w których wywiercimy otwory, a na zakończenie oba elementy znitujemy.

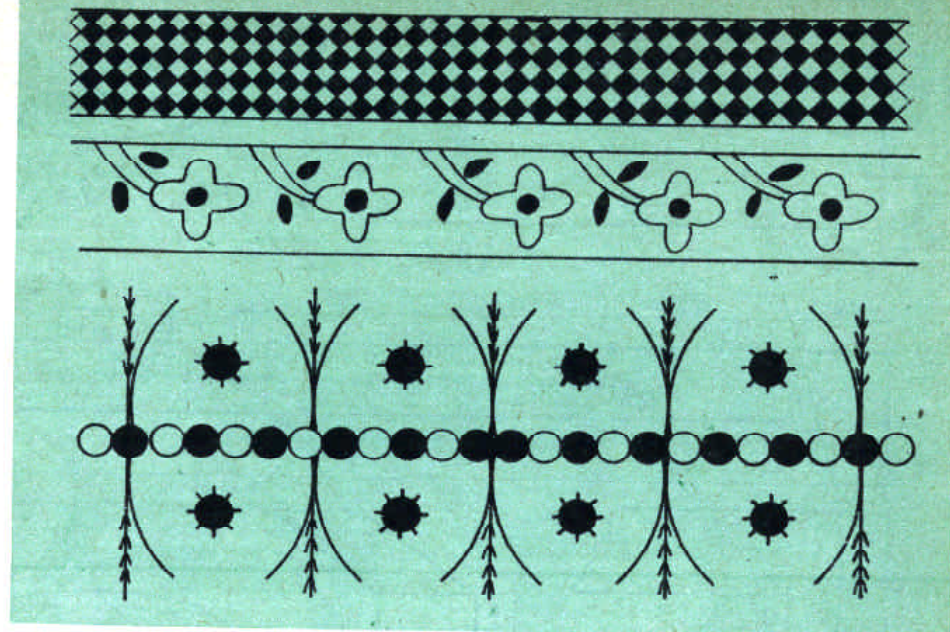
W otrzymanej obręczy wywiercimy cztery otwory o średnicy 3 mm w odległości 10 mm od brzegu (rys. 7).

Przed ostatecznym wykończeniem, metalowy korpus lampy oczyścimy drobnopłótnem ściernym, a wszelkie nierówności usuniemy za pomocą młotka.

Lampę ozdobimy czarnym wzorem namalowanym na złotym tle. Od wewnątrz pomalujemy ją zaś na srebrno.

Najpierw musimy przygotować złotą farbę. W tym celu do małego naczynka wysypujemy złotą farbę w proszku i wlejemy lakier nitro w proporcji objętościowej 1 : 2.

Całą zewnętrzną powierzchnię pomalujemy za pomocą miękkiego pędzla starając się nie spowodować zacieków. Pociągnięcie pędzla powinno być jak najdłuższe i bardzo delikatne, ze względu na szybkie wysychanie farby. Ze względu na szkodliwe działanie składników,



Rys. 8

jakie zawierają związki nitro, należy podczas pracy szeroko otworzyć okna, a po jej ukończeniu dokładnie umyć ręce.

Na złotej powierzchni wykonamy czarny wzór, który w zasadzie może być dowolny, na rys. 8 pokazane są dwa przykładowe motywy. Malujemy je za pomocą cienkiego pędzelka czarną farbą olejną, którą można nieco rozcieńczyć pokostem i terpentyną.

Farba olejna będzie schła kilka dni, więc wolny czas wykorzystamy na wykonanie instalacji elektrycznej. Od każdej oprawki odchodzą dwa przewody, które przewlekamy przez przygotowane otwory w płaskowniku stanowiącym średnicę obręczy. Potem przygotowujemy odcinek kabla dwużyłowego, o długości zależnej od wysokości, na której chcemy, by wisiała lampa. Do każdego z dwóch przewodów kabla dwużyłowego dołączymy po jednym przewodzie od każdej oprawki.

Wszystkie przewody muszą być dokładnie owinięte izolacją, pamiętajmy, że metal, z którego wykonaliśmy lampę, jest świetnym przewodnikiem elektryczności.

Lampa będzie wisiała na czterech podwójnych sznurach dekoracyjnych. Zamocowujemy je do blaszanego koła za pośrednictwem mocnych kółek z drutu umieszczonych w uprzednio wywierconych czterech otworach (rys. 7). Również sznurem dekoracyjnym owiniemy średnicę z płaskownika, co dodatkowo wzmocni instalację.

Teraz pozostaje już tylko zawiesić lampę i połączyć instalację z kostką zaciśkową.

Uwaga! Pracę tę należy wykonywać przy wyłączonych bezpiecznikach!

Na oprawkach umieszczamy mleczne klosze szklane o dowolnych kształtach. Osobiście proponuję wąskie, długie „rury”.

Michał Paryżski